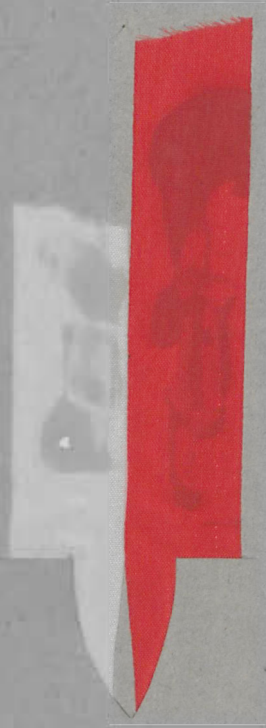


V szczerp
karcerski



DRUŻYNO
i r. Wt. Warzeńczyka



V Drużyna
do

i 122. Wt. Wamieńczyka
do

przy
do

V Dżezepie Harceński 122

ubiega się o tytuł

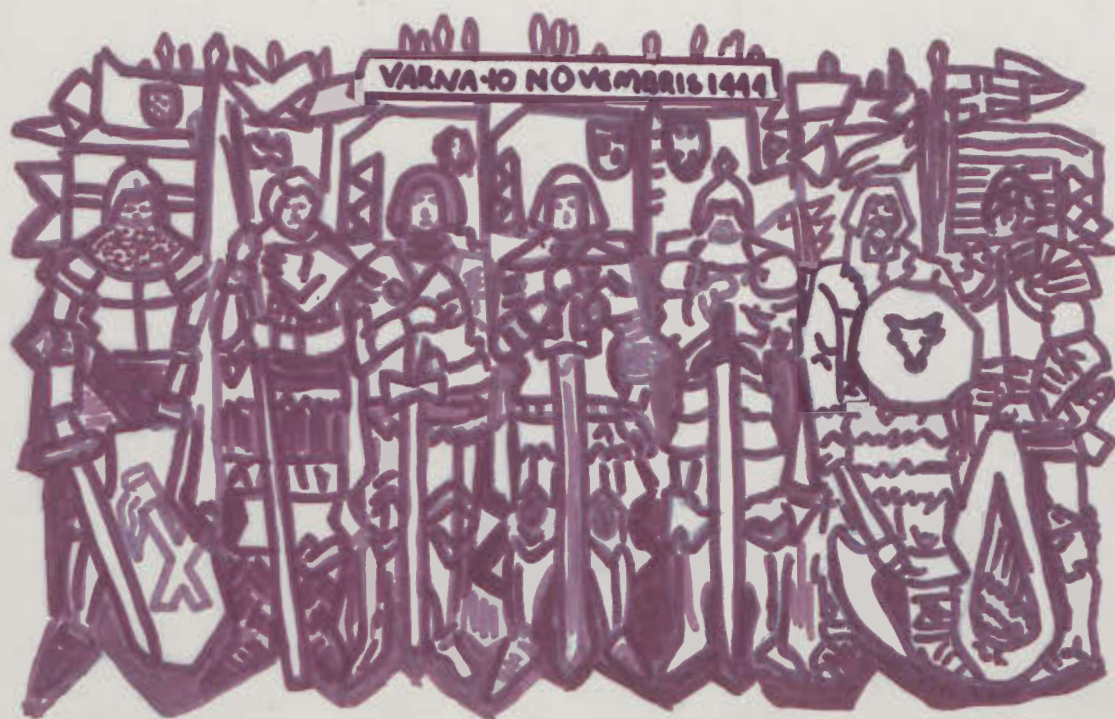
Drużyny Sztabdarmowej

Gniezno. Wpzesień 1980

Muzeum Bractwa

Boni z Roku 1444

Warna



W połowie XIV wieku Turcy osmańscy wtargnęli w ob-
ręb Półwyspu Bałkańskiego. Bałkańskie państwa feu-
dalne wplątane we wzajemne wojny nie mogły po-
łączyć swych sił w walce przeciwko wspólnemu wrogo-
wi. Osmanie zagarnęli ogromne terytoria Bizancjum,
dużą część Serbii i skierowali swą agresję na

Rumunię i Węgry, zagrożając tym samym całą Europie. Osłabione wojennymi walkami i wojną domową, Węgry nie mogły własnymi siłami przeciwstawić się naporowi osmańskiemu i zwróciły się o pomoc do Polski. Podpisanie unii między Polską i Węgrami w 1440 roku i wstąpienie na tron węgierski młodego króla polskiego Władysława III Jagiellończyka, dało początek przyszłym wspólnym walkom przeciwko najeźdźcy. W roku 1443 na Węgrzech został przygotowany atak. W tymże roku zjednoczona armia w skład której wchodziła Węgry, Polacy, Czesi, Słowacy, Rumuni, Serbowie i Bośniacy pod dowództwem polsko-węgierskiego króla Władysława III Jagiellły i Jana Huniego przeszła Dunaj, przecięła Serbię obok miasta Nisz stoczyła walkę, w której Turcy osmańscy ponieśli klęskę. Wielu ochotników bułgarskich przyłączyło się do armii. W dniu 9 listopada 1444 armia Władysława osiągnęła Warnę. 10 listopada rozpoczęła się bitwa. Osmanie zaatakowali pierwsi. Armia zaprzysiężona odparła atak, a resztki osmanów przegnano za linię bojową. Władysław wraz z 500 rycerzami wyrwał się do ataku przeciwko osmanom. Władysław będąc dwa-trzy kroki od sultana został powalony na ziemię i jeden z janiszarów odciął królowi głowę.

Skład Rady Drużyny

Dh. p.w.d. Janusz Starybrat

Dh. odkrywca. przyboczna. Katarzyna

Warchał

Dh. ochotnik. zastępowa. Hanna Rosińska

Dh. ochotnik. zastępowy. Marek Niedzielski.

Dh. ochotnik zastępowy Piotr Lewandowski

Dh. tropiciel zastępowa Elżbieta Fiedor

Dh. tropiciel. kronikarz. Małgorzata

Owczarzak

Dh. odkrywca. kronikarz Małgorzata

Pawłowska

Dh. ochotnik. skarbnik Dorota Krzyżan

Plan pracy drużyny

Wrzesień

Harcerski Start
Zbiórka organizacyjna
Rajd Rowerowy
Uroczyste otwarcie HIT

Pozdziernik

Święto Łatawca
Poznajemy stopnie i funkcje
harcerskie
Święto Pewnego Ziemiaka

Listopad

Kominek z okazji Rewolucji Październikowej
Zbiórka w terenie - Terenoznawstwo
Dzień Bohatera Drużyny
Andzejki

Grudzień

Zawody w strzelaniu z wiatrówki
Poznajemu Prawo Harcerskie
Rajd do Zdziechowy.

Styczeń

Kominek - Wyzwolenie Gniezna
Tajemniczy alfabet Morse'a
Dyskoteka

lutny

Final zawodów strzeleckich

Samarytanka

Turniej gier stołkowych

Marzec

Topienie Marzanny - składanie przyrzeczenia

Bieg patrolowy

Dyskoteka

Kwiecień

Rajd Rowerowy

Przygotowania do obchodów 1 Majowych

Zbiórka alarmowa

Maj

Zgaduj - Zgadula - Ogólnoharcerskie wiadomości

Biwak

Konkurs Sprawnościowy

Czerwiec

Zakończenie Turnieju Wiedzy Obywatelskiej

Podsumowanie Roku Harcerskiego

Przygotowania do Akcji letniej

Lipiec - Sierpień

Akcja letnia - udział na obozach

Harcerski Start

1 września 1980r - o godz: 8⁰⁰
został rozpoczęty uroczystym apelem
Harcerski Start.

Wszyscy pełni emocji przystuchiwali się
zadaniom jakie czekają harcerzy w tym
roku szkolnym.



Otwarcie Harcerskiej Izby Tradycji

27 września 1980r - odbyło się

Uroczyste Otwarcie

„Harcerskiej Izby Tradycji”

Wśród zaproszonych gości był obecny

kom. chorągwi hm. PL Ryszard Wosiński,

I drużynowy 5 D.H. im. Wł. Warnerczyka

Dh. Marian Bączyk, oraz Ob. mgr. Z. Kamińska,

dyrektor naszej szkoły. Nasza drużyna

przedstawiła program artystyczny dla

zaproszonych gości. Przedstawiony program

zawierał montaż słowno-muzyczny, ukazujący

dzieje naszego szczebla od 1923 do 1967 r.

Po wysłuchaniu programu artystycznego

dh. kom. Chorągwi hm. PL R. Wosiński i

dh. Marian Bączyk dokonali otwarcia
„Harcerskiej Izby Tradycji” przez symboliczne
rozwiązanie husty koloru naszego sztandaru.
Inicjatorem H.I.T. był dh. hm E. Górniak. Wiele
eksponatów pochodzą od dh. hm. PL. Zenona
Wiśniewskiego, dh. Zbigniewa Starybrata i
Józefa Aleksandra. Nie mały wkład
pracy w urządzenie H.I.T. włożyli harcerze
i instruktorzy, Dh. prz. pvd. Halina Łacińska,
Marian Bednarek, Janusz Starybrat, Ryszard
Jankowski i dh. Eugeniusz Górniak.



W oczekiwaniu na gości



We wspólnym kręgu



Harcerska dyskusja



Pierwsi Szczepowi



Kadra naszego Szczepu

Dyskoteka

Dnia 25.X.1980r - Samorząd Szkolny

i Klacze zorganizowali zabawę

dyskotekową dla uczniów klas VII i VIII.

Dyskoteka była udana, wszyscy bawili się

dobrze.



Pierwsza Akcja



Zarobkowa



Dnia 4.XI.1980r - Samorząd Szkolny i

Starosta rozpoczęli zbiórkę makulatury.

W pierwszych dniach zebrano niewiele makulatury,

ponieważ była niezapropagowana przez uczniów.

Zebrałiśmy ok. 1400,15kg. Czynny udział w

zbiieraniu makulatury brali: - Jolana Witucka,

Robert Benendt, Mariusz Greger, Waldemar

Kutański, Marek Hoffman, Dorota Ciechanowska,

Hanna Eichorska, Katarzyna Warchał, Dorota

Krzyżan, Małgorzata Owsarzak. Zbiórka

makulatury została przedłużona do dnia

11.XI.1980r. Dla tych uczniów którzy przynieśli

więcej niż 10kg makulatury, przewidziane są

nagrody rzeczowe.

Wycieczka



Wycieczka która odbyła się 8.XI.1980r.

do Kórnik - Rogoźnica - Puszczykowa -

Puszczykówka, była udana. Uczestniczyli w

niej Marcinas i Luchy. Zwiedzaliśmy piękny

zamek w Kórniku i Rogoźnicy, oraz piękne

muzeum Arkadego Fiedlera w Puszczykowie.

Wrażeni moc. Wszyscy pełni zachwytu, wsiedli w

autokar i z piosenką na ustach jechaliśmy

do domu.

Andrzejki



Dnia 29. XI. 1980r - Naradome wrona ze
Samorządem Śakdnym zorganizowali w
naszej szkole Andrzejki. Zgodnie z tradycją,
po pienobnym tańcu, odbyło się 'lanie wodu'.
Potem nastąpiły inne wrośoby i konkursy
przewidziane w programie. Na koniec wszyscy
tańczyliśmy przy muzykalnych akordach. Z udanej
zobawy Andrzejkowej wszyscy wysali rozśmiani
i zadowoleni.



Wzrosty

Andrzejkowe



Rajd Rowerowy Do Mielna

Młodzież z naszej drużyny wyjechała w miesiącu listopadzie na rajd rowerowy do Mielna. Celem naszym było uporządkowanie terenu po zdekonstruowanej kuchni obozowej, oraz przeżycie kolejnej przygody. Wymuszyliśmy z gwiezda dwiema trasami. Młodszy harcerze z dh. 2. Aleksym jechali szosą. Starsi zaś z dh. 2. Dh. 4. Łacińską asfaltowym szlakiem. Na miejscu po zakończeniu prac usiedliśmy przy ognisku, pospiewaliśmy i uszyliśmy w drogę powrotną.

spagowanie
terenu →





pierwszy
defekt



Podczas
posiłku
przy ognisku.





Rajd Jesienny

O godzinie 9⁰⁰ wyruszyliśmy na trasę rajdu. Od pierwszych metrów mieliśmy sporo pracy. Tuż przed samym wy-
marszem dh. zastępowy Piotr Lewan-
dowski otrzymał kartkę z trasą
rajdu na której były zadania dla nas,
na które po drodze musieliśmy napo-
tykać. Prócz tego były punkty
kontrolne. z terenoznastwa i wojskowości.
Na mecie czekała nas gorgca gwoźdźka

Grudzień miesiąc konkursów

I - plastyczny konkurs o tematyce

„Woholu”

stylu-



Dyplom

dla zastępy „Trompety”
V Szerep Harcerski
za uczestnictwo
w VI Harcerskim Rajdzie
„Zwojska Polskiego”

Gniezno, dn. 25. 10. 1981r.

Komandor Dąbku
Kamieński
Zdzisław Mesolewski hm.

Grudzień miesiącem konkursów

- I - plastyczny konkurs o tematyce alkoholowej pt „Skutki picia alkoholu”.
- II - Chorągwiany konkurs prac plastycznych zuchów i harcerzy.
„Powstańcy wielkopolscy naszym wzorem”.



1

9

00

1



Wspomnienia z rajdu



II Harcerski Raid
szlakiem Powstańców Wlkp. 1918/1919

Dnia 11.01.81 r. odbył się II Marcewski Rajd szlakiem Powstańców Wielkopolskich zorganizowany przez nasz szereg i przy współpracy z Komendą Hufca ZHP - Gmina. Trasa rajdu prowadziła z Gniezna do Zdziechowy, na której rozmieszczono punkty kontrolne.

- 1) Samarytanka dh. J. Starybrat - dh. M. Brzezińska
- 2) Wieża ogólna dh. R. Górzak - dh. M. Karzewska
- 3) Terenoznawstwo dh. H. Jacińska dh. M. Grycz
- 4) Techniczny tor przeszkód. dh. F. Bartkowiak. d. Springer.
- 5) Wieża o Powst. Wielkopolskim. dh. Górniak dh. Z. Wisniewski



Po przybyciu na mekę zmarznięte dzieci biegały na grochówkę, aby później przejechać kuligiem. Następnie odbyły się eliminacje w strzelaniu z wiatrówki.

1 miejsce w tych zawodach zdobył dh. Marek ze szkoły gminnej w Zdzieszowie. Po krótkiej przerwie zformowaliśmy szuk i uszyliśmy pod pomnik, by oddać hołd poległym powstańcom.

Pod pomnikiem druhny i druhowie z naszego szczerpu i ze szkoły zbiorczej złożyli przyrzeczenie harcerskie które odebrał dh hm. Pl Zenon Wiśniewski.

Ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne wróciliśmy do szkoły, aby wysłuchać krótkiej historii o powstaniu. Następnie odbyło się podsumowanie rajdu, wręczenie pucharu przechodniego, którego byliśmy fundatorami, a którego zdobyła reprezentacja 16 szczerpu harcerskiego.

Wszyscy harcerze mający świeżo w pamięci przypomniane wydarzenia powstania, zmęczeni, ale zadowoleni wracali do domu.



II Harcerski Raid
Szlakiem Powstańców Wlkp. 1918/1919



Zastęp na punkcie kontrolnym.

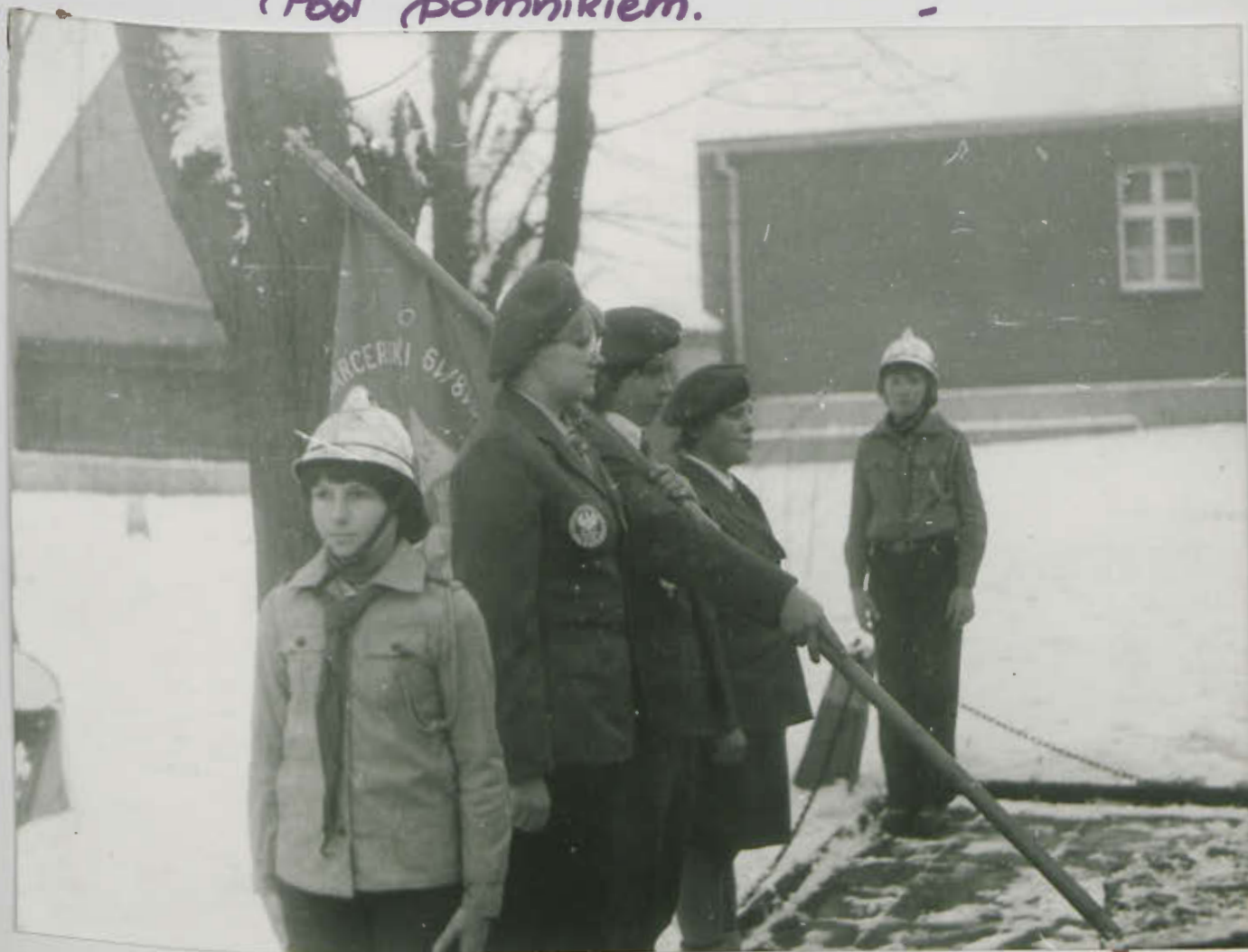
Marusz w szyku pod pomnik





Werbliści z naszego szczepu.

Pod pomnikiem.



Zwiad terenowy zastępu

„Orleńca”

Członkowie zastępu przeprowadzili penetrację terenu miasta względniejąc co jest do zrobienia.

Tak wyglądają nasze podwórka











22 maja 1981 r.



Biwak harcerski
z okazji

70 lecia ZHP

Gregorz Kuasiob

Dariusz Kawalcyk
Katarzyna Tomaszewska

Magdalena Tchorz

Nowala Dorota

Piotr Amannowski

Paluch Stanislaw.

Twona Ofertowia

Agata Rosivicka

Eolyta Frankowska

Katarzyna Kleta

Artur Szupanski

Rossa Radoslaw

Skibinski Tomasz

Skibinski Mowij

Artur Bednarek.

Piawel Megli

Zbyszek Wojciechowski

Jaroslaw Gudelak.

Robert Budowski

Jacek Otvorovski

Elzbieta Czerniak

Jadwiga Kozlowska

Jemasz Walczak

Stanislaw Namowski

Marek Frankowski

Grazyna Forminska

Matylda Skrzybalaska

Katarzyna Strzelczyk.

Agnieszka Warchoł
Sławomir Matczak

Józef Śiałkowski

Dariusz Nowaczyk.

Janauszka Janusz.









Harcerska Akcja Letnia

Harcerze naszej drużyny włączyli się do akcji letniej organizowanej przez nasz szereg. Z naszej drużyny uczestniczyło 16 harcerzy, tworząc 2 zastępy. Szlak obozu biegł z Gniwna przez Malbork Gdańsk, Westerplatte, Gdynię, Słupsk, Dąbówko Szczecin. Na obozie tym harcerze nasi kontynuowali dalszy tok pracy harcerskiej, zdobywali stopnie harcerskie. Podczas biegu harcerskiego sprawności indywidualne i zespołowe.

W akcji tej wyróżnili się następujący

harcerze: Grzelek Jarostaw

Badowski Robert

Frankowska Edyta

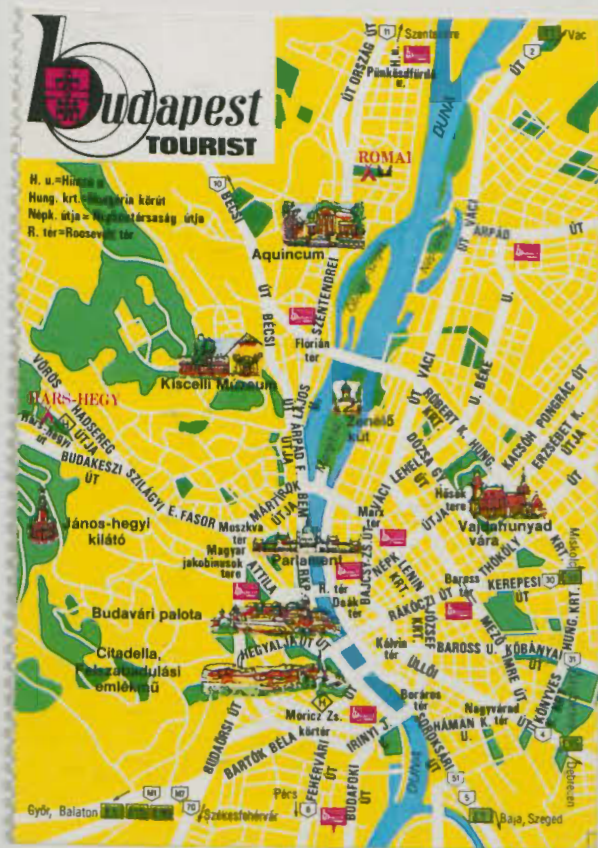
Lange Katarzyna

"Bałkany 81"

W ramach akcji „Bałkany 81” z naszej drużyny uczestniczyło trzech harcerek: Dorota Muszyńska, Dorota Morewska, Magdalena Gómiak.

Wędrownkę naszą rozpoczęliśmy wyjazdem z Dworca Centralnego w Warszawie.

Pierwszą kotwicę zarzuciliśmy w Budapeszcie na Roméitirde



przepustka
na Camping

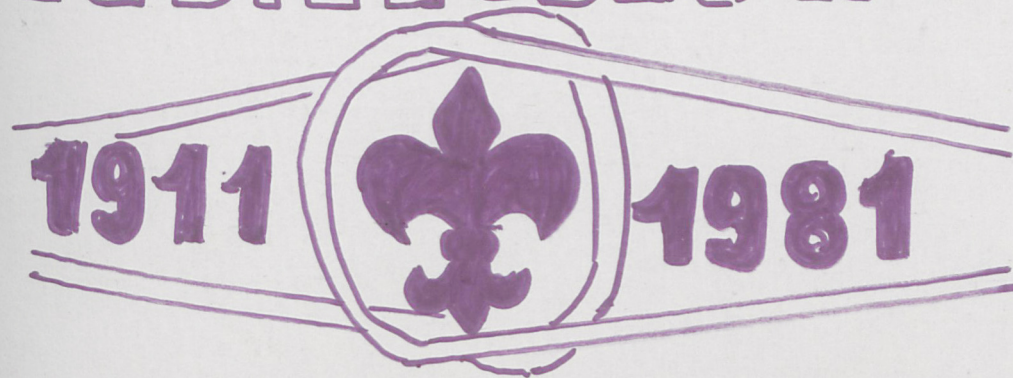
HUNGARY





Wyjechaliśmy poprzez Rumunię do Bułgarii
Udaliśmy się do kwatermy do Campingu
Morska Cwiazda.

JUBILEUSZOWY



ZLOT HARCERSTWA

KRAKÓW

18-20.IX.1981

K.I.H.A.M. KRAKÓW

- KRAKÓW - wrzesień - 1981

dodatek
specjalny

CZUWAJ
JUBILEUSZOWY



ZŁOT HARCERSTWA

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

Do uczestników ZŁOTU

Kraków 18.09.81

Drużyny i Druhowie!

Rozpoczynamy dziś w Krakowie Jubileuszowy Złot Harcerstwa. Będzie to złot oczekiwanych serce O prawdzie i próbach naszego związku, Złot nadziei i manifestacji siły naszego harcerstwa. Uczestnicząc w nim dajecie dowód, że rozumiecie sens i wartość jakiej nie ma 70-letnia historia harcerstwa polskiego, że chcecie tę historię znać i nadal ją kontynuować.

Udział w złocie to możliwość poszerzenia kręgu swoich znajomości i nawiązania nowych przyjaźni, to możliwość konfrontacji swoich wartości i umiejętności. Tak na pewno będzie, tak musi być. To wszystko czynić będziecie po to by harcerstwo w latach następnych potęgniało i rosło by miało nadal opierać się wszystkim co siła, klanliwe, a wówczas tak jak w hymnie jest napisane "WSZYSTKO CO NASZE" wszystko co najlepsze i szlachetniejsze Polaki własnością będzie.

Jeśli to niewątpliwie wielkie wydarzenie Związku ma być potwierdzeniem wiernego stania na straży naszej przeszłości i naszej przyszłości, to każdy z was zaproszony na Złot musi zdać sobie sprawę z tego, że uczestniczy w wydarzeniu o randze historycznej.

CZUWAJ!

Komendant Złota

/-/ dr PL Ryszard Wcisło

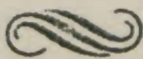
Kochani Czytelnicy!

Odczujemy Was dziś do rąk dodatek specjalny do "CZUWAJ" - czasopisma Krakowskiego Kręgu Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Fałkowskiego. Głównym założeniem tego numeru jest przybliżenie Was gospodarza Złota-Krakowa. Nie gojci Was tylko krakowski KIHAP czy Kowenda Chorągwi, gojci Was całe miasto, Miasto w którym idee harcerskie znane i szanowane były od początków tego ruchu. Poznacie je w czasie Złota dobrze, lecz będzie to, nasz nadzieję zachęta do kolejnych odwiedzin grocu Erwa.

Będziecie mieli okazję poznać siejście naszej codziennej, różnorodnej harcerskiej służby - nasze harcówki. Mamy nadzieję, że spodobać się Was, że będziemy mogli wymienić się z Wasz doświadczeniami w dziedzinie urządzania, oraz harcerskiego w nich życia. W imieniu wszystkich dziennikarzy akredytowanych przy Burze Prasowym Złota serdecznie zapraszamy Was do współpracy. Każdy głos uczestnika, każde Jego sportrzeżenie jest dla nas bardzo cenne i ciekawe. Jeżeli ktoś z Was zapraśnie podzielić się z innymi czytelnikami nasze losy stują dla Was stworom.

CZUWAJ!

Redakcja



SPAŁA 1935

Kilka tysięcy harcerzy z całego kraju spotka się na krakowskich Złociach. Nie jest to pierwszy raz tego typu organizowana przez nasz związek, 46 lat temu w lasach koło Spały obozowało ok. 25 tys. osób związanych z ruchem skautowym. Wśród nich był druh Aleksander Nikiel:

Na Złot mógł jechać każdy kto chciał... i kto miał pieniądze/uczestnictwo w nim było dość kosztowne. Starano się jednak aby w Spa-
-le byli ci którzy w harcerstwie coś sobą reprezentowali.

Nie było mnie stać na opłacenie korridorów podróży i uczestnictwa, wyszliśmy więc, że do Spały dotrzeć można też na plechotę, co też uczyniliśmy. Oprócz zwykłych dokumentów posiadaliśmy też preparaty.

W wieżkach do których zachodziłem zgłaszałem się do sołtysa który wyznaczał mi miejsce na nocleg i wbił mi do niej plecień gumowy. W Spa-
-le znalazłem się wcześniej niż zamierzaliśmy, podróżywałem tylko 8 dni, pomagałem więc drużynom robotniczym budującym urządzenia obco-
-zowe, drogi i budki barowe.

Przydzielony zostałem jako łącznik do grupy krakowskiej, a mieszka-
-łem w jednym obozie z Węgrami. Przychodzili do nas Polki i chciały porozumieć się z nami w różnych językach. Dopiero gdy wychodziło, że jesteśmy harcerzami a nie gośćmi zagranicznymi dolechu było co niemiara.

Największym zdziwieniem napawali mnie akurat sukoccy. Mieli spód-
-niczki w kratę, piękne kapelusze zwieszające się z ramionami na ple-
-cach i... fajki w zębach. Na dodatek siedzieli nad kufkami piwa. Spotkania instruktorów nie miały charakteru oficjalnego, co było
-iła ogromną zaletą. Mimo to nasyceni byli tym, co powszechnie nazywa-
-li ducha harcerskim.

Do Złota krakowskiego przeniósłbym właśnie tego ducha, atmosferę. Niechiar-
-niast nasz program, nawet przyniesiony na tytu z tamtego okresu nie pasowałby do dzisiejszej rzeczywistości. W harcerstwie trzeba zrobić jeszcze dużo. Chciałbym, aby na Złoci wpałono uczestników poczucia, że nasz Złot niczego w harcerstwie nie poprawi od razu, że może być fundamentem pod przyszłość nowego, lepszego harcerstwa.

notowała: iz.

Ponad 25 tysięcy harcerzy i skautów z całego świata wzięło udział w Jubileuszowym Złociu w Spa-
-le. Od 11 do 24 lipca 1935r. gościli byli na terenach letniej rezydencji P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Do pracy Złotowej zaoobilizowano wszystkich - całe 250 tys. harcerzy. Komendantem Złota został Naczelnik Antoni Olbromski, komendantką harcerzek została wiceprzewodnicząca ZHP Siliwska, komendantem harcerzy został ppłk J. Wędołkowski, zaś na czele komitetu organizacyjnego stanął sam minister Kościelkowski. Owoce 4 miesięcznej pracy 200 osobowej ekipy były budynki, drogi, tory kolejowe i wiele innych urządzeń. Pozostałości po Złociu likwidowane 2 tygodnie. Symbol Złota w Spa-
-le był Żubr. Tereny obozów Złotowych rozciągnięte były na wiele kilometrów, punktem centralnym było stowisko drógomaszów-Teofilów idrogą do mostu na Rąbce. Cały obóz pulsował własnym rytmem, wyczuwalnym wyczuwalnym poza oficjalnym programem Złota.

Pierwsza defilada/parada, jak wtedy mówiono/ odbyła się wieczorem 12 lipca. Złot zainaugurowały harcerki. Największa parada odbyła się jednak w niedzielę 14.07. Brało w niej udział ponad 25 tysięcy harcerzy. Przeglądu dokonał Naczelnik Harcerz Orszakowski. Mimo fatalnej pogody postawa i nastroje uczestników były znakomite. Złotowców odwiedził Prezydent Ignacy Mościcki.

15.07. wieczorem odbyło się ognisko poświęcone pamięci niedo-
-szarłego Karłowicza. Wśród głuchego bicia werbli odczytano rozkaz Piłsudskiego do harcerzy oraz listę ponad tysiąca harcerzek i har-
-cerzy poległych na wojnie.

W trakcie Złota wydawano było pismo "Więści Złotowe" kolportowane przez najłobodszych uczestników imprezy. Prześlali oni swa-
-bie pojawienie się każde zajęcia, gazeta była w się rozchwytywana.

ZUBROWE HARCE

Działali też zagraniczni agenci pracy skautowej. Swoje plansze wyda-
-wali Węgrzy, Szececi czy Anglicy.

Podróżowano na Złot różnie. Jedni jechali pociągami, inni szli na plechotę/patrę wywiad oboki/ J. Dzwil przyleciał z Londynu samolotem.

-tem, zaś jeden Norweg przyjechał... rowerem. Spisali się polscy harcerze w roli gospodarzy znakomicie. Porządków Chorągwi miały swoje zadania Chorągwie Białostocka wykonywała prace obywatelsko-pionierskie, Chorągiew Lubelska pełniła służbę łączniczą, a Wileńska podjęła się wykonania ob-
-dźnictwa obozowego. W pracach tych aktywnie pomagali również harcerze polonijni z USA.

Udział w Złoci był dwójakiego rodzaju: Część uczestników pełniła warty i służby, inni natomiast brali udział w harcach polegających na biegach krajoznawczych, wycieczkach przyrodniczych oraz w grach polowych. Wszyscy jednoczyli się jednak przy wspólnych ogniskach i na w/w defiladach. Przy okazji Złota odbyły się też liczne imprezy towarzyszące: Międzynarodowa Konferencja Prasy Skautowej czy konferencja Skautów-Exponentów. Pięknie uczcili polscy harcerze jubileusz 25-lecia swojej organizacji. Mniej nadzieję że wszystkie ważne daty w historii ZHP obchodzone będą tak uroczysto, choć na pewno nie w takich rozmiarach.

KRAKÓW

Źródło plemienia Wislan. Od końca X wieku wchodził w skład państwa polskiego. Stał się siedzibą biskupstwa a od II połowy XII siedzibą zwierzchniego księcia polskiego. W 1257r. Kraków otrzymał prawa miejskie, od XIV do końca XVI w. był stolicą Państwa Polskiego. Do XVIII w. był miejscem koronacji królów. W 1564r. Kazimierz Wielki założył tu Uniwersytet. Rola polityczna Krakowa, położenie na skrzyżowaniu dróg handlowych, silny rozwój rzemiosła spowodowały rozwój gospodarczy i kulturalny miasta - stało się ognisko renesansu. Przeniesienie siedziby królów do Warszawy w 1596r. zmniejszyło znaczenie polityczne miasta. Po wojnach szwedzkich Kraków częściowo zdobyty i wypierzchny zaczął podupadać gospodarczo. W 1794 r. ogłoszono tu powstanie pod wodzą Tadeusza Kościuski. Po trzecim rozbiore miasto przypadło Austrii, w 1809 r. włączono je do Księstwa Warszawskiego. W 1815 r. na podstawie uchwał kongresu wiedeńskiego powstała Rzeczpospolita Krakowska, po powstaniu w 1846 r. wcielona do Austrii. W Galicji był ośrodkiem polskiego życia politycznego i kulturalnego - w 1873 r. powstał tu poprzednik PAN-u Polska Akademia Umiejętności. Stał się 2 sierpnia 1914 r. pod wodzą Józefa Piłsudskiego wyruszył z Łódzka do walki o niepodległą Ojczyznę. Po 1918 r. Kraków stał się miastem najcenniejszych zabytków i ważnym ośrodkiem naukowym. W Polsce Ludowej dzięki powstaniu w 1949r. Nowej Huty stał się również ważnym ośrodkiem przemysłowym. Jest najbardziej zagrożonym ekologicznie miastem świata.

warto wiedzieć



- ☎ Milicja Obywatelska -97
- ☎ Pogotowie Ratunkowe -99
- ☎ Straż Pożarna -98
- ☎ Komenda Chorągwi -277-22
- ☎ Komenda Mufki Krowodrza 737-61
- ☎ Informacja PIP 4223-33
- ☎ Informacja PKS -299-68

czuwaj DLACZEGO

CZUWAJ! to znaczy wytyć słuch czy podstęp gdzieś nie czycha to nieustanny myśli ruch rycerska służba cicha.

CZUWAJ! to znaczy wytyć słuch abyś się czuł bezpieczny by twych poczynań każdy krok był sądry i stateczny

CZUWAJ! to znaczy dzień i noc straż ojców twych spuścizny to przepiękna Ducha moc i służba dla Ojczyzny

CZUWAJ! to znaczy podród dróg i szlennych dni żywota aby wołał były z tobą: Bóg Ojczyzna, Nauka, Cnota.

No i co, dalej bawisz się w harcerstwo? Pytanie to zadają ci często znajomi nie bawący przekonania do działalności tej organizacji. Narzucają harcerstwo zabawę, i nie wyją się zbyt wiele. Jest ono nią naprawdę, wymaga jednak przestrzegania pewnych reguł gry, które stanowią recho sprawy i których nie można już nazwać zabawą. Określają one normy postępowania, oraz etykę. Jaką powinien wykazać się każdy harcerz, mówią o sposobie życia i traktowania świata. W tym punkcie dochodzi właśnie do kontrwersji między harcercami a ludźmi z poza organizacji, tego kręgu. Jestem gorącą zwolenniczką szanowania i tolerancji cudzych przekonań, toteż drażnią mnie ci którzy z ironią patrzą na umiędurwianych harcerzy idących przez ulicę, porwalejąc sobie przy tym na głodną, nie zawziętą przyjemność uwagi. Jest też drugi rodzaj naszych przeciwników - to ci którzy podchodzą do życia z konsumpcyjnym nastawieniem, nie widzą oni w działalności harcerskiej żadnych korzyści i wają nas za naiwników tracących czas i energię dla satysfakcji i zadowolenia innych.



Ja też zacy, którzy o całym harcercwie wiedzą tylko to, że nie należy tu pić i palić. Zapewne po tak "dokładnym" poznaniu Praw Harcerskiego wojnie lekceważył całą organizację. A może u podstaw takiego traktowania nas-harcerzy jest sporo nieufności i zawiści, że to wy potrafimy organizować ciekawe wycieczki, że to my pomagamy mniej zaradnym. To my wiemy co zrobić z wakacjami i przerwą zimową, w szkole trzymamy się razem i mamy swoje sprawy. Oczywiście jest fakt, że nie istnieje organizacja idealna, której członków cechowałaby nieskazitelność, prawości, szlachetność. Jednak w przypadku harcercwa, organizacji która wychowała już tyle pokoleń, posługując się przykładami /np. II wojny światowej/ wykazać, że harcerze zawzięli się sprawdzili, że to oni zawsze stanowili pierwszą szereg walczących szlachetnie i czynie, na wojnie i w czasie pokoju.

m s.

PROGRAM ZLOTU DZIEŃ 1 DZIEŃ 3

18 września

piątek

- 6.00-16.00 Przyjazd Zastępów z całej Polski
zameldowanie się w Biurze Zlotu
Rozbijanie i urządzenie biwaku we wskazanym miejscu
na Błoniach krakowskich **OCENIANI!**
Wykonalność zdobnictwa biwakowego i prezentacja swojej
drużyny czy szczerpu w sposób najprostszy i najciekawszy.
Przyrządzenie posiłków
- 18.00-18.45 Uroczysty apel otwierający Jubileuszowy Zlot
Harcerstwa w Krakowie.
Wciągnięcie flagi narodowej i zlotowej na szczyt.
- 19.00-21.30 "Marz tropami harcowników" gdzie wygłoszone będą gawędy
na temat historii harcerstwa polskiego.
- 21.30-22.00 Powrót do zgrupowania-siedzenie powrotu u Oboźnego.
- 22.30 Obowiązkowa cisza nocna po odtrąceniu hejnału.

DZIEŃ 2

19. września

sobota

- 6.00-6.20 Pobudka/odtrąbiona/. Pościąganie dmia i gimnastyka
w każdym zgrupowaniu oddzielnie
- 6.20-7.45 Mycie się, porządki w namiotach, śniadanie
- 7.45-8.00 Apeli w zgrupowaniach
- 8.00-13.00 Wynaraz na trasy akcji programowych:
-zgrupowania 1,2,3, "błąd patrolowy"
-zgrupowania 4,5,6-zwład osłabkiem królewskim
J.w./zalicza rolę/

-czas na posiłek i kolację należy przewidzieć
w czasie trwania akcji tj. przed lub po wyruszeniu na
trasę-należy zsynchronizować to przy udziale oboźnego
zgrupowania.

-W czasie Waszych ćwiczeń biwaki będą zwiedzane i dru-
gi raz oceniane.

- 19.00-20.00 Przejazd na "Ognisko siedemdziesiątletnia" które
odbędzie się w asfiteatrze Szałek Twardowskiego.
- 20.00-22.00 OGNISKO CENTRALNE poświęcone jubileuszowej rocznicy.
- 22.00-22.30 Powrót z ogniska
- 23.00 Cisza nocna, hejnał

plan zlotu

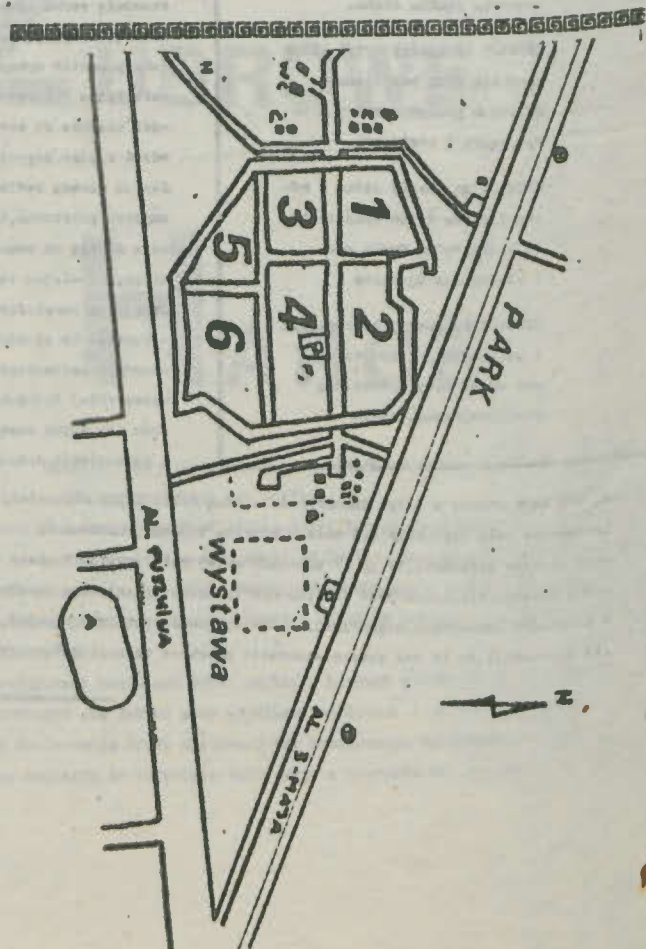
- A-Stadion KS Cracovia
B-Kosenda i Biuro Zlotu
C-Biuro Pracowe Zlotu

- D-Pawilon Gastronomiczny WSS-SPOLEEN
E-NC
F-Plac apelowy centralny
G-Używalnie
H-Stadion KS Juwenia

19. września

niedziela

- 6.00-7.30 Pobudka, porządki osobiste i na biwaku, śniadanie.
- 7.30-9.30 Czas wolny-wyjście zastępami na Kraków/po zameldowaniu
u Oboźnych/.
- 9.30-10.00 Przygotowanie do defileady w ramach inauguracji
ROKU HARCERSKIEGO CHORĄGWI KRAKOWSKIEJ
/Zastępy występują w ramach poszczególnych zgrupowań,
które stanowią jednostki organizacyjne. Na czele zgrupo-
wań nieślone będą proporce w kolorach zgrupowań/.
- 10.00-12.00 Inauguracja roku harcerskiego: przemówienia gospodarza
i gości, defilada/po Drużynie Sztandarowej ZHP i Chorągwi
Krakowskiej-przesmaszerują uczestnicy Jubileuszowego
Zlotu-aby w dalszej fazie móc oglądać defiladę szczerpów
i hufców Chorągwi Krakowskiej/.
- 12.00-15.00 Czas dla Zastępów/luźne spotkania, obiad w zastępach,
przygotowanie do zakończenia Zlotu. Wpisy do księżeczek
harcerskich
- 15.00 APEL ZAMYKAJĄCY JUBILEUSZOWY ZLOT HARCERSTWA W KRAKOWIE
-wręczenie nagród.
-opuszczenie flagi państwowej i zlotowej
- 15.00-19.00 Likwidacja biwaków. Meldowanie zastępów gotowych do wyja-
zdu u Oboźnych Zgrupowań, wymeldowania zastępów w Biurze
Zlotowym.



CZWARTEK 17.09.81.

Na widnokręgu pojawia się zielony pojazd z uśmiechniętym od ucha do ucha UFO kierowncą. Niecierpliwie UFO pasażerowie w zielonych i brązowych kombinizonach poppieszenie Tadiją sprzęt na kolejną kosmiczną wyprawę.

Tym razem mają objuczony Tarpanik kieruje się w stronę Krakona, gdzie wyznaczyli sobie spotkanie harcerze z planety Ziemia. Po drodze "ciągnęli nas z obłoków, chłopcy radarowcy" Za nieprzebranie reguł kosmicznej sygnalizacji świetlnej nyciągnęli z portła kierownicy całe z setki.



Zasadnicza część wyprawy przemierzyła się na miejsce zlotu UFO ciuchcia relacji Gnieszno - Itraków.

Szanowna kadra zastępu złotanego lotem brykancicy zajęła 2 wolne przedziały.

Nczesnym rankiem zjaliśmy się na rozległej zielonej polanie, gdzie wyrosły jak grzyby po deszczu kolorowe UFO domki.

1 Drużyna Hancerka
im. Janka Krasickiego
& Kozaczor (Leszno)
zycmy hancerom z Gierus
wspomnień dobiej pracy w organizacji
a także miłych wspomnień
K. Jakowski

TRINER HANCERSTWA POLSKIEGO
1 Drużyna Hancerka
im. Janka Krasickiego
64-207 Kozaczor

Piątek 18.09.1981r.

Tego dnia zjedliśmy śniadanie -
obiado - kolację i spędziliśmy w rytm
złotanych zajęć.

O godz. 16⁰⁰ stanęliśmy wraz z
5-tio tysięczną grupą harcerzy
z planety Ziemia do uroczystego
apelu, w którym uczestniczył
Naczelnik ZHP dh hm PL Andrzej Ornat

W znanej rozpiętej grupie
przeszliśmy ulicami Krakowa do
Szkoły Podstawowej nr 11, gdzie
harcerze i instruktorzy pokazali nam
harcówkę i opowiedzieli o dorobku
i historii tego szczepla

Późnym wieczorem zapłonęło
piemnoze słotone harcerskie ognisko.

KRAKÓW 19.IX.1981

CZUWAJ

MERKURIUSZ
ZŁOTOWY

Pierwszy apel

Podczas dziesiątkach konferencji punktualnie o godzinie 18:00 Obecni Złotowscy w. Diechowska obiegła komendę nad uczestnikami zgrupowania na pl. cu apelowały. Drużyna sztandarowa wprowadziła sztandar ZHP. Nastąpiły pierwsze raporty oboznych regionów - na Złot przysyła 5.140 harcerzy i harcerek. Obecni Złota w. diechowska obecnych Naczelnikowi ZHP Andrzejowi Grnatowi. Przyjmuje przegląd zast. pow. w stukocie werbli. Wprężone stoja nierozbierane szeregach uczestników. To widzieliśmy w. diechowska. Lecz to nie jest najważniejsze. Najważniejsza jest atmosfera panująca wśród harcerzy. Ich spontaniczność i poczucie wspólnoty, panujące w pierwszych godzinach Złota. I choć bystry obserwator dostrzeże w nich oberwany guzik, brak sztyku czy niestosowne obawie, to przecież był to pierwszy apel. Jutro będzie lepiej.

1/30/

1.6.1981 Złota

... Gdy pojawił się w biurze Złota o godzinie 11.30 na teren Złota wkroczył właśnie 14 zastęp. Problemami rozlokowania harcerzy zajmuje się biuro i obozni regionów:

- Pomorze Andrzej Wysocki
- Wielkopolska Wojciech Tróblewski
- Południe Andrzej Magiera
- Polska Centralna Bogdan Szlik
- Zachód Piotr Szlak oraz Krzysztof Paweł "pan" na katolicko.

Ważnym jest wyzwalanie drużyny kierownika PL Krystyna Diechowskiego. Kłopotów jest wiele, nie jeden z nich może zabijać opiekunów. W tym celu należy wykonać je. No cóż, w tym celu postanowiliśmy w najbliższym czasie zrobić coś więcej. W tym celu postanowiliśmy zrobić coś więcej. W tym celu postanowiliśmy zrobić coś więcej.

Ważnym jest wyzwalanie drużyny kierownika PL Krystyna Diechowskiego. Kłopotów jest wiele, nie jeden z nich może zabijać opiekunów. W tym celu postanowiliśmy zrobić coś więcej. W tym celu postanowiliśmy zrobić coś więcej.

Ważnym jest wyzwalanie drużyny kierownika PL Krystyna Diechowskiego. Kłopotów jest wiele, nie jeden z nich może zabijać opiekunów. W tym celu postanowiliśmy zrobić coś więcej. W tym celu postanowiliśmy zrobić coś więcej.



x... Co zaproponował wczoraj wieczorem swoim gościom szczerp

Wagabundy?

Najpierw zwiedzanie harcówki, w której można było obejrzeć kroniki, proporce i inne "skarby" szczerpu. I mają się czym pochwalić!

Po rozpaleniu kominka wysłuchaliśmy gawędy dh. hm. Tadeusza Gaweł, komendanta hufca Igołomia-wawrzeńczyce. Nie sposób oddać nastrąju tego wieczoru. Mieliśmy przed sobą człowieka, który żyje harcerstwem, świetnie je rozumie i jest znakomitym wychowawcą młodzieży. Harcerstwo to dla Niego organizacja, która może porwać i która udowodniła, że Polska istnieje nawet wtedy kiedy nie ma jej na mapach świata. Jego słowa "sami tworzymy historię ZHP" nie są zwykłym banałem, lecz rzeczą całkiem na tym Złocie oczywistą. Chciałabym aby taka atmosfera jaką stworzył wczoraj dh. Gaweł towarzyszyła wszystkim naszym spotkaniom przy ogniskach i kominkach.

/12/

R O Z M O W Y ...

"Drużynowy 9 BDH Dariusz Modzelewski: chcemy poznać krakowskie harcerstwo, pragniemy wymienić na Złocie doświadczenia i uwagi. O naszym Związku obecnie wiele się mówi i pisze, ale nowości przyniósł nam dopiero VII Zjazd ZHP, nie jednak nie zastąpi nam wspólnych rozmów, które nam na dzieję doprowadzą do konkretnych zmian. Chętnie porozmawialibyśmy tutaj o kształcie harcerstwa i jego programie, czyli o tym wszystkim co przyda się nam w codziennej pracy. Można powiedzieć, że na krakowskich Błoniach jest po prostu fajnie, choć nie jest nam łatwo, bo warunki są raczej nietypowe, lecz na całe szczęście jest jeszcze grupka ludzi, dla których ta "wielka gra" jaką jest harcerstwo jest częścią życia. I to jest wspaniałe."

Rozmawiali MG + MGR.

P L O T K I :

Jednym z głównych ogniw zaplecza zlotowego jest transport. Na ulicach Krakowa spotkać można samochody z naklejonym na przedniej szybie znacznikiem Złotu. Kierowcy pomagają w organizacji ogniska na Skalkach Twardowskiego w biegu sprawnościowym, bez nich nie ruszyła by ani radiostacja, ani centrum pracowe. Szef transportu dh. Korcki skarży się jednak na stan techniczny zlotowych "gazów", oraz na małą ilość pojazdów. Wczoraj zlotowe samochody przejechały ok. 740 km.



TECHNIKUM KOLEJOWE W HARCERZKI ?

Szczep "Kosynierzy" przy Technikum Kolejowym w Krakowie praktycznie niestety nie działa. Od czasu gdy zlikwidowano system obowiązkowej przynależności do ZHP uczniów klas I-szych, harcerstwo z a m a r ł o. W lecie odbywają się wędrownie obozy, ale ilość uczestników średnio nie przekracza dziesięciu osób. Były "harcercz z obowiązku", Marcim rurnau określił aktywność "Kosynierów" w Technikum Kolejowym jako "szczętkową formę harcerstwa". Czołaj, w pierwszym dniu Złoty nie udało się wczemu wysłannikowi nawet porozmawiać z głównymi działaczami szczepu. Przybywszy na koninek, który powinien się odbyć, zastał ca szkołę ciemną i pustą. Dzisiaj, gdy zabieramy się do następnych porcji złotych przyjemności, pomyślimy i o innych, którym nasze nieśbelstwo może utrudnić życie.

/GT/

... Spore porządzenie wywołał fakt niezamocznego, acz szczęśliwie zakończonego "zachwiania" się naczelnika w czasie uroczystego przeglądu uczestników. Cały szereg wstrzymał oddech widząc niebezpieczne zachwianie jeżdżącego samochodem ob. Crnata. Na szczęście wszystko skończyło się obrze, auto pojechało dalej. Tylko niektórzy co bardziej dociekliwi zauważyli dziwną koniunkcję pomiędzy komentowaniem incydentem a stojącymi w pobliżu szeregi N.H.

OO...

Fiesta 125p dorobik się pewnie par obserwujący po dwa złoty od korzystających z publicznych toalet na stacji. Po interwencji z szaletem korzystac można już ...

Komunikat

Jak dowiadujemy się, w niedzielę od godz. 10.00 do 11.00 na terenie biura Floty odbędzie się spotkanie instruktorskie poświęcone działalności K.ów Instytutów Harcerskich im. A. Małkowskiego. Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich zainteresowanych.

IRENA JAWA & ZESPÓŁ

1911

Harcerska Agencja Fotograficzna
przy Złocie Harcerstwa oferuje
serwis fotograficzny ze Złotu

- A. 20-24 szt zdjęć format 9:14
/200 zł/
- B. 12 szt format 13:18 -200 zł
- C. 12 szt format 18:24 -300 zł

a w nich zdjęcia :

- apelu
- miasteczka złotowego
- spotkań
- biegu harcerskiego
- zakończenia Złotu
- stemple okolicznościowe



Zgłoszenia u oboźnego lub w ślepi-
ku złotowym /zakreślić żądany for-
mat A,B lub C /.Na odwrocie tej
karty prosimy podać adres,na któ-
ry serwis ma być wysłany.Płatne
przy zgłoszeniu.Termin wykonania
14-18 dni w zależności od ilości
zgłoszeń.

C z u w a j !

1981

S E C R E T A R I A S T A T U S

Ex Aedibus Vaticanis

28 listopada 1980 r.

Szanowny Panie,

W imieniu Jego Świątobliwości Jana Pawła II serdecznie dziękuję za dar w postaci pracy Aleksandra Kamińskiego o Andrzeju Małkowskim, i za okazaną w ten sposób życzliwość.

Ojciec Święty poleca Bogu w modlitwie wszystkie harcerki, harcerzy i zuchy w Polsce, uprasza wierność harcerskim ideałom w codziennym życiu. Na 70-lecie ruchu harcerskiego z serca udziela Władzom i Członkom Związku Harcerstwa Polskiego szczególnego Błogosławieństwa Apostolskiego.

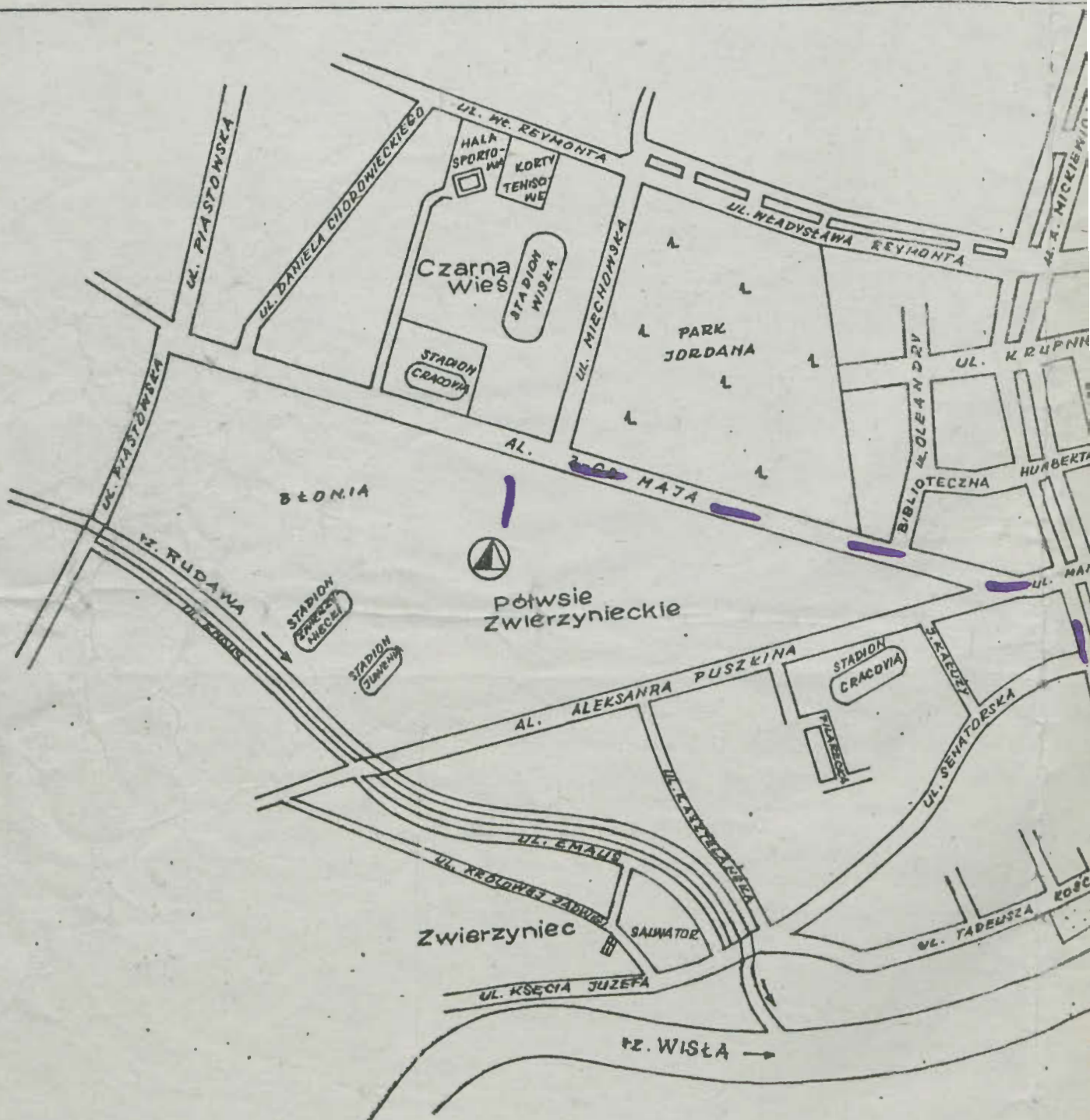
Łączę wyrazy szacunku

(-)

+ E.Martinez
Substytut

W.Pan
Bolesław Leonhard
ul.Retoryka 9/4
31-108 Kraków
POLONIA

PLAN ŚRÓDMIEŚCIA KRAKOWA

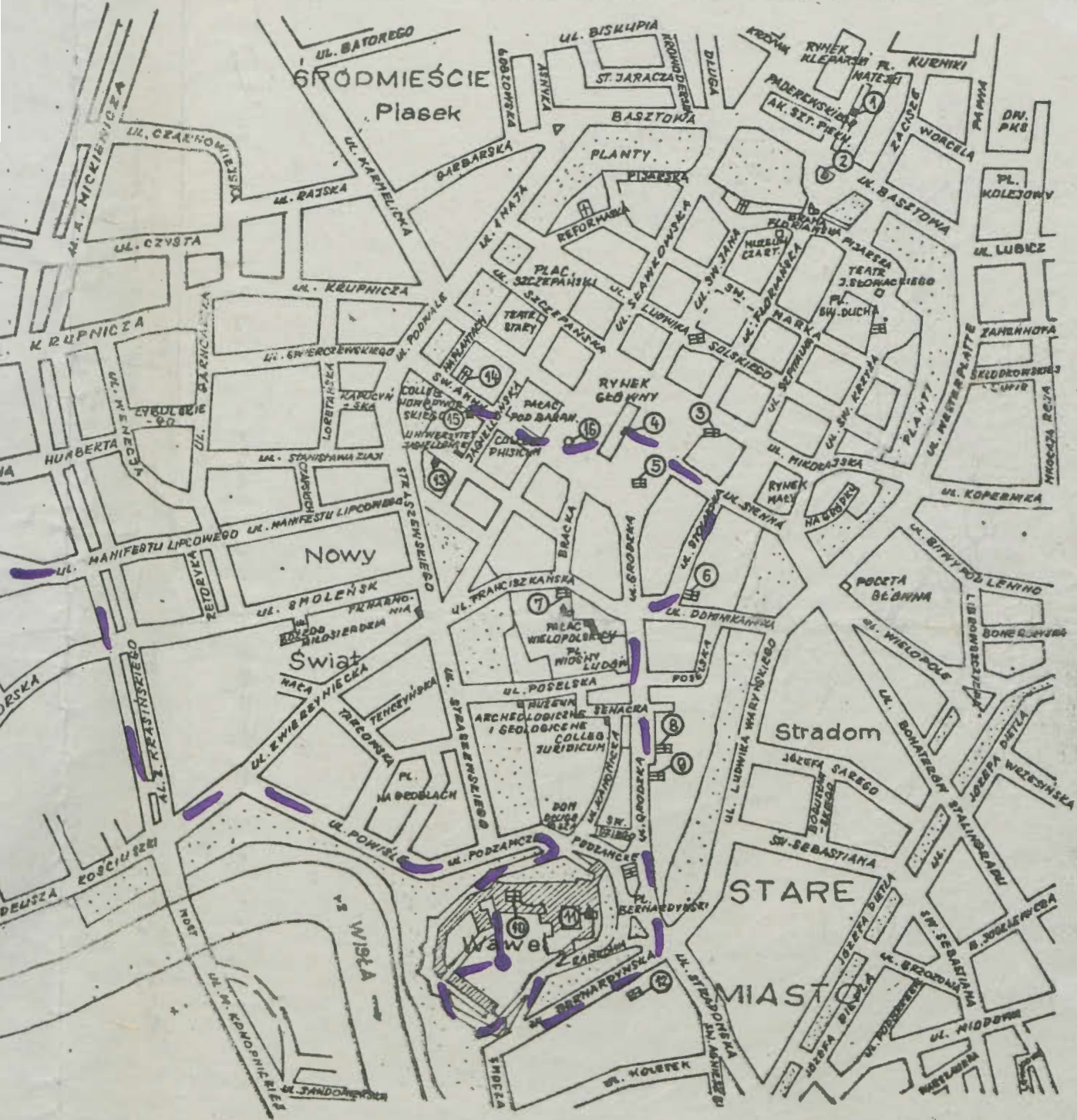


LEGENDA:

- | | | |
|---------------------------|------------------------------------|------------------|
| ① - POMNIK GRUNWALDZKI | ⑥ - KOŚCIÓŁ O.O. DOMINIKANÓW | ⑪ - ZAMEK KRAKÓW |
| ② - BARBAKAN | ⑦ - KOŚCIÓŁ O.O. FRANCISZKANÓW | ⑫ - KOŚCIÓŁ |
| ③ - KOŚCIÓŁ MARIACKI | ⑧ - KOŚCIÓŁ ŚW. ŚW. PIOTRA I PAWŁA | ⑬ - COLLEGIUM |
| ④ - SUKIENNICE | ⑨ - KOŚCIÓŁ ŚW. ANDRZEJA | ⑭ - KOŚCIÓŁ |
| ⑤ - KOŚCIÓŁ ŚW. WOJCIECHA | ⑩ - KATEDRA WAWELSKA | ⑮ - COLLEGIUM |

Z Harcerskim „Grupej”
 moc i zyczeni dobrej owocnej pracy.

Trasa 4a



- ZAMEK KRÓLEWSKI
- KOŚCIÓŁ O.O. BERNARDYNÓW
- COLLEGIUM NOVUM
- KOŚCIÓŁ ŚW. ANNY
- COLLEGIUM MAIUS
- ⑩ — WIEŻA RATUSZOWA
- ▲ — OBOZ ZŁOTY

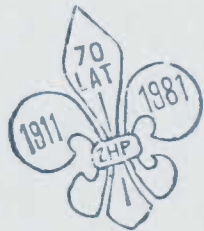
Z Harcerskim „Kurwej”
moc iyczeni dolnej owoonej pracy.

Hanna Miecznikowska

Szczepowa „Szarych Szeregi”
z to dni.

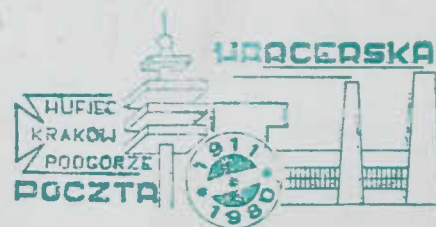
ul. F. Plater 29.

Szkole Podstawowa nr 81.



Jubileuszowy
Zlot Harcerstwa
Kraków
18-20 09. 1981

Jubileuszowy
Zlot Harcerstwa
Kraków
18-20 09. 1981



MAPA DROGI NR 2/73. A



WYMAGANIA DROGI:

1. Wyznaczonej drogi nie wolno skrócić, opuścić lub zmienić.
2. Przez cały czas należy zachować dyscyplinę, ciszę, pamięta!
3. Na trasie należy znaleźć obiekty oznaczone ②, starając s
4. Bez przerwy należy mieć oczy i uszy otwarte.
5. Dział jest punktowany za przestrzeganie punktów 1-4 regul
6. W przypadku bieżącej przerwy prowadzący samodzielnie na teren zlot
7. W czasie przerw należy bezwzględnie zwracać uwagę na

3. AKCJA SZABANOWSKIEGO 1950/1 02.1951



MIĘDZYMIASTOWY ZUS
KRAKÓW

ROZKAZ: ORLETA

ROZKAZOWY: Marek
Niedzielski

MIEJSC: GNIEZNO - Wniśto

CZAS STARTU:
14.20

CZAS PRZYBYCIA
SZA P.K.K.
16.00

TRASA: 2

PUNKTACJA:

- PI -
- PIK - 16.50
- PIK -
- ROZ -
- SAK -
- NUMA:

do zmianac.
pamiętać o reprezentowaniu Zlotu
zarządzając się możliwie dużo o nich dowiedzieć /czas 10 minut/
1-4 regularnie, bezwzględnie przestrzeganie ustalonych czasów,
i dyscypliny.
teren Zlotu /i czasie maks. 2godzin/ i melduje się w obojnego.
doga na bezpieczeństwo, przestrzegać przepisów ruchu drogowego.

WYCIĄG
DOWODZENIA!
CZUWAJ!

Komendant brygady
han Stanisław Łoś







70 Lat Z.H.P.

W dniu 10. 10. 1981. w godzinach popołudniowych
odbyły się obchody 70 lecia Z.H.P. w naszym Hłafcu
Obchody Rozpoczęły się premiossem nowym i nowem ze
szkoly nr. 1 do Komuny Hłafca. Na temie boiska odbył się
apel Apel Poległych i report który odebrał Kon. Chygan
Mm PL Wardolewski. O

Obchody w tym dniu zakończyło ognisko, którego
program przygotował nasz sekretarz i dyruga Szkoły Murzynej.
Nasza dyruga również wzięła udział w obchodach jako
i w ognisku, które zgasło w piątym godzinie wieczora
przy giosculach i gawiedzi snutach przez seniorów
naszego Hłafca.



Wyprawa po „Lesie Puro”

Pomysł zorganizowania wyprawy rowerowej do lasu, połączonej z grybobraniem, zrodził się dość przypadkowo. Powstał po prostu w czasie wresniowego zlotu Harcerstwa Wielkopolskiego w Poznaniu, kiedy to niektórzy nasi instruktorzy oczekiwali w nastawianym gołcińskim lesie na przybycie pierwszych zastępów biorących udział w zlotowej grze terenowej i z braku okresowego zajęcia poszukiwali grybów. (Jeśli nic nie zmieniło to inne sprawy).

Tym więc sposobem w sobotę 3 października 1981. na zbiórkę stawili się 8 harcerzy z rowerami i... torbami zieloną dla grybów, faktycznie wypełnionymi prawnikiem i pićciem. Wyruszyliśmy dość późno bo o godz. dziesiętej. Droga do Orchołowa w rąbki tej ze z wiatrem i po odjeździe upłynęła bez przygód. Dopterem na samym moście nad Helną zauważyliśmy „Tuptusia” spośród taniech. Bliższe oglądnięcie, obok nas przy dźwięku wykaraty, że cały rowoj „Tuptusia” to kupa zielonka. postykamy na słowo komuś, od tego Tuptus ma w kilka metrów kłopoty z taniech.

Docieramy do wyznaczonego miejsca w lesie w dedziej Leśnictwa Brody. Kilka informacji jak nie czynią, i w las. Z grybami jednak nie najlepiej. Pochowały się gdzieś, czy po prostu nie urosły?

Tymczasem olwiynowy dh phm Bednarek zamiast szukać grybów „zapuścił urząd” w leśnicy. Jego interesowały leśniczy nowe zrodzie ob proporców.



W efekcie on był zadowolony z wyprawy to grybienie
pospuszczali miły wtedy ody musieli wrócić się
z ichowymi karkami i innymi trucicielami.

Mimo wszystko nie dążyło się wrócić. Las wabił
spokojem i czystym powietrzem, obok płynęła leniwie Włucha
Stonicka świdła i było bardzo fajnie. Czas jest
jednak nie ubłagany. Droga powrotu inna anieli
przyjard okorata się pedlowa. Jui go paru
metrach „Tuptusowi” grat odmówił postawienia.
Nie pozostało nic innego jak wrócić go na hol ido Grima
Na dodatek droga okorata się gorsza od motgowiska,
biednym wiatr wiał w oczy, a było to wiatry sło
solidne, tole ic dh drwinoway niepewno solidnie
się zmęczył, ciągnąc za sobą najpierw jui pomocy
kija, a potem drutu zadowolony z brumy siłkaj
jardy Tuptusia. Wsunie eskapada udana z wnioskiem
aby przed wyjardem rowerem sprawdzić idę stam
techniczny, żeby niebyło takich niespodzianek.



Skład uprzejmy:

Dh. hm PL Wisniowski J.

Dh. phm. Bednerek Marian.

Zoska. Grulak J. Lisicki D.

Dh. Bednerek Artur, Szczępaniński Art. Hościel Paul. Derzgański Andr.

Rossa Redostaw.

Wyprowadza po „Kangury i mundury” siedmiu hiszpańskich + jedna hiszpańska

W dniu 16 września 1981. grupa harcerzy z naszej drużyny wybrała się na zakupy do składnicy harcerskiej w Poznaniu.

Celem naszej wyprawy miał być zakup kangurów, mundurów, sprawności i innych rzeczy niezbędnych harcerzom.

Finalem całej naszej wyprawy, był zakup paru sprawności, sznurów, odcinki i jeszcze kilku drobnych rzeczy, oczywiście harcerze byli bardzo zadowoleni, ale co zrobić „Kury”

Pechowo zawęzło się wyprawa o 10 zł. Rosy-
Barbary gdy się zorientowała że ielzomwo
zgubiła 500 zł, zrobiła się biała jak krepla.

Sprawa wyjaśniła się dopiero w drodze
powrotnej w pociągu.



Wycieczka do Poznania.

W dniu 24.10.81. nasza drużyna wybrała się na wyprawę do Poznania, celem tej wyprawy była Międzynarodowa Wystawa Psów Rasowych w Polsce. Najbardziej chętny na tę wyprawę był „Tuptus” który chciał żeby coś mu się udało porwać do jedzenia z psiej miski. Uchwił w aucie nawet wieśćo ponad dziesięć kawałków kawy i herbatki.



Skłód wyprawy:
Drużyna dh. Bednerek Monim.
pnybum dh. Mich.
zastępcy dh. Bednerek Aotw.
dh. Rossa R. Gromochki P. Molicki Ref.
Secrepanishi Aotw. Hojciechowski Zbyszko.

MIĘDZYNARODOWA
WYSTAWA PSÓW RASOWYCH W POLSCE
EXPOSITION CANINE INTERNATIONALE EN POLOGNE



Rajd Jesienny

Już poraz drugi nasza drużyna
wzięła udział w jesiennym rajdzie
Wojska Polskiego na trasie Gniezno -
Pyszczyn - Gniezno: razem 13 km.
Drużynę reprezentował zastęp "Trampy"
w składzie:

Zastępowy: dh Bednarek Artur.

Harcere - dh. Rossa Radosław, Gromadki Piotr
Szrepaniński Artur, Wencel Tomasz
Malicki Rafał.

Nad całością zastępu czuwała dh. p.w. Małgosia
Kowalska, stując swą radę i doświadczenia
na trasie rajdu i punktach kontrolnych.
Rajd przebiegał w deszczu i śniegu, gdzie
lepiło się do butów i ubrań, co nieodstrężyło
apetytu u Tuptusia. Zabranym prągiem
został zjedzony podoroz marszu.



KOMITET ODBUDOWY POMNIKA BOLESŁAWA CHROBREGO w Gnieźnie

Adres: MOK – Miejski Ośrodek Kultury
62-200 Gniezno, ul. Marchlewskiego 11

Telefony: 20-43 Przewodniczący 19-69 Sekretarz
Konto: NBP Oddział w Gnieźnie Nr 63119-13677-132

Gniezno, dnia 30 listopada 1981 r.

5 Gnieźnieńska Drużyna Harcerska
im. Wł. Warneńczyka
przy Szkole Podstawowej Nr 5

Społeczny Komitet Odbudowy Pomnika Bolesława Chrobrego w Gnieźnie dziękuje serdecznie

5 Gnieźnieńskiej Drużynie Harcerskiej
im. Władysława Warneńczyka
przy Szkole Podstawowej Nr 5

za aktywny udział harcerzy i harcerek w zbiórce ulicznej w dniu 1 listopada 1981 r.

Zebrana kwota 3.252,00 złote stanowi poważny udział w zbiórce niezbędnych funduszy na sfinansowanie zaszczytnego i drogiego wszystkim Polakom przedsięwzięcia.

Za dalszą pomoc w zbiórce na fundusz odbudowy z góry serdecznie dziękujemy.

Komitet Odbudowy Pomnika
Bolesława Chrobrego
w Gnieźnie (3)

Akcja Zarobkowa

W dniu 1.11.81. ogeh. 19⁰⁰ na
akcji zarobkowej wyrusza grupa
haremny z naszego husca a doktactwie
dnich haremny z naszej druzyny.

- zastępowy dh Bednarde Artur
harem dh Rossa Radosław.

Akcja zarobkowa zainspirowana była
przez husca na ien odbudowy pomnika
Bolesława Chrobrego.

Miejscem akcji były okolice ementara
młyńskiego in. Piotra i Pawła.

Uchiał w akcji weichi:

dh. Bednarde Artur	-	1337,80,-
dh. Rossa Radosław	-	1199,50
dh. Kancelaryk Piotr	-	1258,30
dh. Muszyńska Dorota	}	1590,80
dh. Nieonicki Marek		
dh. Bałowski Robert	-	573,10
dh. Zielinski Dariusz	-	261,60

dh. Jędronek Eugeniusz - 119,-

dh. Szydonk Eugeniusz - 202,50

zaproszenie

Dla

na uroczystość otwarcia

Domu Harcerza

w dniu 28 listopada 1981. r. godz. 17⁰⁰

w V Szacie Harcerskiej im. Wł. Wornieńczyka

u Gnieńki w. Chrobrego 12

WIOSNA HARCEK
im. Wł. Wornieńczyka
przy Szkole Żołnierskiej nr 5
Główna ul. Chrobrego 12

Rada Szerepu



Przygotowani do Uroczystego Apelu



Uroczysty Apel

Uroczystość Otwarcia „Domu Hareera” przy V Szerepie L. H. P.

W dniu 28 listopada 1981, o godz. 11⁰⁰

w V Szerepie Hareevskim im. Wł. Waweniuczka.

Kom. Chorgui. hmPL. Warcholewski wspólnie z Dyrektorem,
Sekcją p. Kamińską dokonali otwarcia „Domu Hareera”
wybudowanego w wyniku społecznego praca Hareev, Hareevki,
instruktorów i L. H. P. dla udzielenia 70 loków L. H. P.

Dzięki wkładowi pracy w budowę „Domu Hareera” wnieśli

Hareere naszej dzwiny, pomagając przy całym czasie

budowy, przy gromadzeniu materiałów budowlanych,

przy samych budowlach, jak i przy przewożeniu materiałów.

Dzięki pracy naszych Hareev z naszej dzwiny możliwe

było wstąpić w dniu 28. 11. 81. do końca otwarcia obiektu.

Dlatego należy się dużo im dziękować za

ich postawę i dyscyplinę przy wykonywaniu prac in. zleceń.

Największy wkład przy budowie obiektu doł zastępy

„Trampów” w składzie:

Zastępcy: Ch. Gredok Ja. Beolnerek Aitu.

Rossa Radostu, Masli Pawel,

Serejowski Aitu. Wencel Tomasz.

Gronadski Piotr.

Pracownicy również dawa porostate zastępy „Odkrywy”

i „Sedoty” dla faj z naszym wysiłkiem i dyscypliną

i systematycznością

Harcerska Akcja Letnia



Harcera naszej drużyny włączyli się do akcji letniej organizowanej przez nasz szereg. Z naszej drużyny uczestniczyło w niej kilku harcerzy. Obóz, tym razem stajonarny został rozbity w lasach bydgoskich w okolicach Odwieki. Oprócz harcerzy naszego szeregu obozowali razem z nami druhowie, o przepraszam druhny i druhowie z XV szeregu. Nasze dwa szeregi utworzyły stację, w której skład wchodziły trzy podoboz-

zy: „Podgrodzian” „POLAN” „Żeglary - Tajba 1.”

Na obozie tym harcerze nasi kontynuowali dalszy tok pracy harcerskiej, zdobywali stopnie i sprawności. Ale nie tylko, harcerze załatwili sobie pogodę i używali słonca, wody i wolności. Odbyły się także obozowe rozgrywki w piłkę nożną, ale tu niestety nie powiodło się naszym harcerom - zostali wyeliminowani przez silnych i niebezpiecznych żeglarków, którzy natomiast dostali tegie łanie z kadną. Lecz nie najważniejsze były wyniki, ale wspólna zabawa i doskonałe umiejętności piłkarskie. Być może, kiedyś zastęp „Trampów” przekształci się w mistrzowską drużynę.

Na obozie istniała też poczta, którą odwrocały listy
szczęśliwych harcerzy do jeszcze bardziej szczęśliwych
rodziców (taka poczta to dochodowa instytucja). W listach
tych zawarte były różne treści, np: jedni jej pisali:
„... W casartek mój zastęp miał służbę w kuchni, było trochę
pracy, ale jak się dowiedziałem wszystkie prace wykonaliśmy
dobrze...” inny harcerz naszej drużyny pisał „... W niedzielę zwo-
rta grupa, ponad 100 harcerzy poszliśmy do kościoła. Pochód
nasz, a właściwie „pielgrzymka” wyglądała bardzo okazałe. Co
prawda w kościele suchy i młodszy harcerze padali i mdleli jeden
po drugim, ale to już inna sprawa. Proboszcz miejscowej parafii
miał w tym dniu pełną tacę i był dla nas bardzo miły...”
A tak oto wyglądał znaczek obozowej poczty.



Mieliśmy też plastyka który bardzo
ładnie malował drzewa naszego brzoźowego lasu.

